

# ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

REDAKCJA CZYNNĄ CODZIENNIE

z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3,00

z odnośzeniem do domu 3,00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kłódką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

## Posiedzenie sejmowej komisji do spraw zagranicznych

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym na posiedzeniu sejmowej komisji do spraw zagranicznych, w dalszym ciągu trwała dyskusja nad ekspozycją ministra Pleskiego. Między innymi zabrał głos poseł Niedziałkowski z P.P.S., poseł Ogródek (Kl. Ukr.) oraz szereg posłów z ramienia klubu narodowego i klubów chłopskich.

## Jak długo potrwa obecna sesja sejmowa

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Jak się dowiadujemy z kół dobrze poinformowanych obecna sesja sejmowa potrwa jeszcze dwa miesiące, przy czym zostaną złatwiczone najważniejsze sprawy polityczne. Działaniem nad zmianą konstytucji zostanie poświęcona nowa sesja sejmowa.

## Zjazd stronnictw chłopskich

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Organizacja chłopska postanowiła zwołać wielki kongres chłopski, na którym będą poruszane między innymi sprawy połączenia się w jeden blok włościański. Kongres ten ma się odbyć w czerwcu roku bieżącego.

## Polsko-litewska konferencja w sprawie spławu na Niemnie

(Tel. od wt. kor. z Wilna)

W początkach marca na pograniczu polsko-litewskim odbędzie się konferencja nawigacyjna, mająca na celu omówienie sprawy spławu na Niemnie, Wilji i M-rzeczce. Krają pogłoski, jakoby na skutek interwencji kupców litewskich władze kowieńskie zgodziły się na rozszerzenie komunikacji wodnej na rzekach granicznych i nie będą czyniły różnych trudności formalnych, przy spławie, jak to miało miejsce w latach ubiegłych.

## ARESZTOWANIE BYŁEGO PREZESA WIL. KOMITETU AKADEMICKIEGO

Nowa sensacyjna kompromitacja młodzieży wszechpolskiej U. S. B.

WLNÓ, 21. 2. Krążące od dawna i wrzające się z dnia na dzień wersje o nadużyciach w opanowanym przez odpowiednik endecji na terenie akademickim — młodzież wszechpolską — t. zw. Wilński m. Komitete Akademickim, przybrały teraz bardzo sensacyjną formę. Mianowicie, onegdaj rozszalała się po mieście wiadomość o aresztowaniu w związku z temi nadużyciami b. prezesa Wl. K. A. Hieronima Grzyba, jednego z liderów

młodzieży wszechpolskiej USB. Po utrzymaniu tej wiadomości redakcja „Kurjera Wileńskiego” zwróciła się do odpowiednich czynników o pomoc o informacje i dowiedziała się, że zarządzenie aresztowania P. Grzyba istnieć zostało wydane i delikwent od dwóch dni siedzi na Łukiszkach. Nadużycia popołenione przez niego w czasie sprawowania funkcji prezesa Wl. K. A. stęgają samy 4900 zł.

## TECHA ZAMORDOWANIA B. REFERENTA BEZPIECZENSTWA W BARANOWICZACH KUCHARKOWSKIEGO PRZEZ DYPLOMATĘ SOWIECKIEGO

WARSZAWA, 20. II. Na wiosnę 1929 r. na dworcu kolejowym Baranowicze przedstawiciel sowieckiego P. przedstawił w Berlinie, niejakim Antonasiewicz zastrelli referendarza tamtejszego starostwa Kucharkowskiego, pełniącego wówczas funkcję zastępcy starosty.

W drodze po tragicznie zmarłym Kucharkowskim, p. Kamili Kucharkowskiej, rząd polski przyznał emeryturę. Niezależnie od tego p. Kucharkowska wytoczyła rządowi sołdeckiemu powództwo cywilne.

Plenipełent powódki, adwokat wileński p. Jamont, zwrócił się w tej sprawie do poselstwa sowieckiego w Warszawie, które jednak odrzuciło nawet próbę pertraktacji w tej sprawie. Wówczas adw. Jamont wytoczył sprawę w sądzie polskim, opierając się na odnośnych paragrafach prawa cywilnego.

Sąd Okręgowy w Warszawie zdecydował z dnia 26 września 1930

r. uznał sprawę za niepodlegającą jego właściwości i skargę powodowa oddalił.

Adw. Maciej Jamont z Wilna zastąpił tę decyzję do sądu apelacyjnego w Warszawie.

Wczoraj na rozprawie obrońca zastępkował pogląd sądu okr. co do niemożności porzymania państwa przez sąd drugiego państwa, zaznaczając, iż sąd okr. pomieszał pojęcie publicznego i prywatnego prawa międzynarodowego. Suwerenność państwa, to jest pojęcie publiczne, a nie prywatnego prawa międzynarodowego i przysługuje ona państwu, jako właścicielowi władzy w państwie na własnym terytorium.

W konkluzji awych wywodów adw. Jamont prosił o uznanie tej sprawy za podlegającą rozpoznaniu i odesłanie do sądu okręgowego, celem merytorycznego rozpatrzenia. Decyzję w tej sprawie — sąd odroczył do marca b. roku.

## WIZYTA KANCLERZA BRUENINGA I MIN. CURTIUSA W WIEDNIU

WIEDŃ, 21. II. W związku z wizytą kanclerza Brueninga i ministra spraw zagranicznych Niemiec dr. Curtiusa w Wiedniu, zbliżony do rątu dziennik wiedeński „Neue Freie Presse” podaje, iż wizyta ta ma na celu w pierwszym rzędzie przeprowadzenie całego szeregu spraw natury gospodarczej, które miały być załatwione już dawno. Chodzi tutaj mianowicie o przeprowadzenie tak ważnego dla życia gospodarczego obu państw zagadnienia jak nowy ustrój celný, oparty na największym uprzywilejowaniu. Szczególnie ważną dla Niemiec i dla Austrii

jest sprawa umowy rolnej odnośnie do zmniejszenia cła na zboże. Sprawa ta jest już od dłuższego czasu rozpatrywana przez odnośne czynniki stron obu.

## Zlikwidowanie rewolty w Peru

LIMA, 21. II. Okazało się że próba rewolty dokonana przez zwolenników b. prezydenta Peru została ostatecznie zlikwidowana. W rezultacie zginęło 40 osób.

## ODZNACZENIE MINISTRA ROLNICTWA

WARSZAWA 21. II. Minister rolnictwa dr. Janta-Polczyński otrzymał najwyższe odznaczenie

belgijskie — wielką wstęgę orderu Korony Belgijskiej.

## CENY ZNIZONE

Na pierwszorzędne wyroby cuklennicze Polskiej Cuklicy ni

Ciastka za sztukę gr. 20 — Pączki (cyron) 20 — Pierożki gr. 20 — Drożdżowe gr. 15 — Herbata (cyron) szkl. 25 gr. Kawa biała (naturalna) 35 gr. — Kawa czarna (mokka) 45 gr. — Sucharki za kilo 3,50 gr. — Herbatniki 5,60 gr. Pierniki rozmaite 3,80 gr. — Faworki 5,40 gr.

OBSTALUNKI O 10% TANIEJ

Codziennie radio koncerty z najlepszego odbornika w Nowogródku

Z poważaniem

A LUKASZEWICZ

## Zakazana literatura w Z.S.S.R.

MIŃSK (kor. wł.) Na łamach prasy francuskiej opisuje M. Artiemiew, swoje wrażenia z pobytu w Rosji sowieckiej, które przyniosą wiele ciekawych spostrzeżeń z życia sowieckiego. Autor artykułów, zajmuje się szczególnie literaturą sowiecką, która podlega najgrowszej kontroli politycznej. Najdosadliwszym dowodem niewolnictwa literackiego w Z.S.S.R. — pisze Artiemiew — jest zakazana literatura rękopiśmienna. Pomimo wielkich trudności i wysokich kosztów nakładu rozbudził się ona niewiadomymi drogami do wal i miast.

Ani jeden autor nie wie w ilu egzemplarzach roztchodzi się jego rękopis, wydany początkowo w 5 — 10 egzemplarzach. Rękopis taki pozostaje w rękach właściciela zaledwie kilka godzin; po przeczytaniu oddaje go do rąk przyjaciół i znajomych. Znajdzie się zawsze jakaś zaufania godna pisarka, która rękopis przepiśnie i „drugi nakład” już gotów. Niektóre rękopisy pojawiają się w wydaniu hektograficznym, jednakowoż zniechęcenie u danego autora lub czytelnika takiej nielegalnej powieści, kończy się zwykle rozstrzelaniem kilku entuzjastów rosyjskiej, zakazanej literatury. Z-ważny wygładzela ze względu na brak papieru i czasu, jest bardzo prymitywny. Trudności temi ale zrażają się jednak nielegalni autorzy. Pewien anarchista wydał dzieło o 30—40 arkuszach o Bakuninie, w nakładzie 6 egzemplarzy. Inne znów dzieło religijno-filozoficzne wydane na papierze, jaskier używa się do wyrobu papierosów, w nakładzie... 11 egzemplarzy. Najbardziej rozpowszechnionym wydawnictwem są wkłady popularne wśród młodzieży pr. factors, które w wydaniu książkowym ukazały się w Moskwie, Leningradzie, na Kaukazie i Ukrainie. Również przeczytać ją cięższą się poezje autorów nie mogących publikować swych utworów a prasie sowieckiej, ze względu na ich idealistyczną lub religijno-mistyczną treść. Nic więc dziwnego, że C.P.U. (państwowa policja polityczna) gorątkowo śledzi ruch młodzieży, która gorliwie rozsiewała nielegalną literaturę. Od czasu do czasu wpadnie w ręce policji jakiś zbiór nielegalnej literatury i młodzi zapaleńcy wędrują pod mur. gdzie brutalnie strzały czerezwycząjki, kładą kres mł. d. mu ich życiu.

Zgubione: dowód tożsamości konia wydany przez gminę Nowomyślską oraz książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Baranowicze na imię Piotra Ostroga uniważnie się.



